KURJER W[redacted]ZAWSKI.

Sobota.
Dnia 2 (14) Października. — Rok 1854. № [redacted] Jutro, ŚS. Jadwigi i Teressy PP.

nr 270

Wczoraj o godz: 11tej z rana, w tutejszym Katedralnym Prawosławnym Soborze, odprawionem zostało dziękczynne Nabożeństwo z powodu odniesionego w d. 17 Lipca r. b. v. s. zwycięztwa przez Jenerała-Majora *Wrangel*, nad 12to-tysiącznym korpusem *tureckim*, na wzgórzach *Czengielskich* i zajęcia miasta *Bajazet* w *Azji*.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów bosych* na *Krak:-Przedm:*, przypada doroczna Uroczystość Ś̄tej Teressy Panny, która obchodzić się będzie w porządku odpustowym.

Bractwo Ś̄go Rocha, zawiadamia szanownych Braci i Siostry, że jutro, jako w Uroczystość Ś̄tej Filomeny, odbywać się będzie w Kościele Ś̄go Krzyża solenne Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami, z rana i w czasie Nieszporów.— W tymże dniu o godz: 5tej po południu, odbywać się będzie sessja wpisowa, przed Ołtarzem Ś̄go Rocha; na której, osoby życzące sobie należeć do tegoż Bractwa, w xięgę album rzeczonego Bractwa, zapisać się będą mogły; gdzie zarazem, od Braci i Siostr, zaległe i bieżące składki, przyjmowane będą.

W *Radecznicy*, Kaplica na wodzie, gdzie objawił się cudowny Ś̄ty Antoni, ozdobnie odbudowaną została; otacza ją wygodna do około galerja. Uroczystość Ś̄go Franciszka *Serafickiego*, Fundatora trzech Zakonów, solennie w *Radecznicy* co rok obchodzona, licznych i w tym roku zebrała pobożnych.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, powziąwszy z rapportu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, wiadomość, o złożonej przez piętnastu uczniów pensji, utrzymywanej w Warszawie przez P. Edwarda *Holtza*, ofierze na rzecz rannych w teraźniejszej wojnie wojskowych niższych stopni, w ogólnej kwocie rs. 160; tudzież przez Warszawskiego Kupca 2giej Gildji Wszewołoda *Istomina* rs. 150, Najwyżej rozkazać raczył kwoty powyższe wnieść do kapitału Inwalidów, a ofiarującym takowe, oświadczyć podziękowanie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Gdy Wyrokiem Polowego Audytorjatu, przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, w dniu 12 Lipca 1853 r. zatwierdzonym, Franciszek-Xawery *Oborski*, rodem z Powiatu *Olkuskiego*, Oficjalista prywatny, za przestępstwo polityczne skazanym został na konfiskatę majątku; przeto Komissja R. P. i Ska:, uwiadamia każdego kogo to dotyczeć może, aby z pretensjami swemi, zgłosił się według obowiązujących przepisów.

Bank Polski.— Podaje do wiadomości, że w dniu 7/19 b. m. i r., o godz: 10 z rana, uskutecznione zostanie w obec Komissji Umorzenia długu krajowego i Urzędników przez Radę Administracyjną Królestwa do tego delegowanych, spalenie na placu przy sali Giełdowej, biletów Bankowych zużytych, z obiegu wycofanych, tudzież papierów pożyczkowych i przez Bank spłaconych za summę ogólną rs. 5,480,102 k. 23.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kanc:, Radca Dworu *Łubkowski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Andrzeja *Płońskiego* służącego, który w r. b. wyszedłszy z domu Nro 521/2, niewiadomo gdzie, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości, i zapewne zbiegł za granicę; ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Wczoraj donieśliśmy o śmierci Hrabiego Karola *Brzostowskiego*, który dla poratowania zdrowia udawszy się do *Paryża*, dokonał tam żywota. Dziś więc dodać jeszcze musimy co następuje:— Hr: Karol *Brzostowski*, urodzony z Hr: Michała *Brzostowskiego*, Marszałka *Wileńskiego* i z Hra: *Chreptowiczów* Hrabiny *Brzostowskiej*, osierocony został za młodu przez śmierć Ojca zbyt wczesną, a później przez śmierć Matki w r. 1812. Zostawiony w małoletności i powierzony opiece Familji i Przyjaciół, sam prawie wyrobił w sobie dzielność genjalną duszy, wysokie ukształcenie i nieugięty charakter. Poświęcał się z zamiłowaniem naukom technicznym, i w młodym wieku z chlubą skończywszy zawód wojskowy, oddał się pracy w dobrach swoich *Cisewie*. Jeżeli mamy sądzić ludzi po czynach nie wedle słów, to tylko spojrzeć na *Cisewo* i Hr: *Brzostowskiego*, a przekonamy się co może nieugięta wola, niezmordowana praca i myśl dobra dokonać. O parę mil od *Augustowa*, w okolicy leśnej, pustej i ubogiej, położone były rozległe dobra *Cisewo* i miasteczko *Sztabin*. Przełamawszy niesłychane trudności, nauką i sztuką Hr: Karol *Brzostowski* zmienił postać całej okolicy, dobra swoje urządził na sposób jak najpiękniejszy. Miejsce dawnej nędzy zajął dobry byt i zamożność. Zdziwi się dziś podróżny, kiedy wyjeżdżając z lasów dobrze zagospodarowanych, ujrzy rozległe gościńce wyszosowane. Tu folwarki pięknie zabudowane, plantacje chmielu i ogrody; miasteczko dalej, i domki porządne rzemieślników. Tam zakłady fabryczne, gdzie wyrabiają najnowsze machiny gospodarskie; tu piece wielkie, fryszerki, które dostarczają odlewów żelaznych w niczem nieustępujących zagranicznym. Dalej, fabryki *porteru i likierów; huty szklane*, wyroby gliniane, a mianowicie kafle. Telegraf elektryczny łączy zakłady fabryczne z główną rezydencją. I to sam wszystko urządził. Niedosyć że porządek wprowadził, dobry byt i bogactwo na całe swoje dobra rozlał. Zajrzeć jeszcze należy w organizację wewnętrzną, w mądre ustawy miejscowe; ile nad moralnem wykształceniem całej ludności swojej pracował, to zadziwić się trzeba jak wiele pojedynczy człowiek dokonać może. Z taką nauką, zamiłowaniem i pracą, nikt podobno z ziomków naszych nie poświęcał się zawodowi technicznemu, i tak błogich nie doczekał owoców. Kto znał charakter, moc duszy w tym człowieku, nie może wspomnieć bez żalu

bolesnej straty, jaką cała okolica przez [redacted] rola *Brzostowskiego*, poniosła.

Wczoraj, zgasła jak kwiatek kosą [redacted] dziutka *Stefcia*, Córka Franciszka i Ste[redacted] *skich*, dziecię, bo zaledwie lat 4 liczyła; już dobrocią serca, tym wdzięcznym dziecięcym przymileniem, miłość wszystkich sobie skarbiła; zostawia też żal w sercach tych, co ją znali, a w sercu Rodziców głęboką boleść. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się dziś o godz: 4tej po południu, z domu N° 766 przy ulicy *Elektoralnej*, na smętarz *Powązkowski*.

Ignacy *Rogowski*, Dziedzic *Kuźnicy Błędowskiej*, w Pow: *Olkuskim*, przyjechawszy na kuracją do miasta *Częstochowy*, po kilko-dniowym pobycie w tymże miejscu, zakończył doczesne życie w dniu 11 b. m. i r., pozostawiwszy Żonę i jedyną Córkę.

JW. Edward *Niemojewski*, Rzeczywisty Radca Stanu, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Radomskiej*, przyjechał z *Oleszna*.

Dozór Szkół Elementarnych Wyznania Mojżeszowego. Podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis uczniów i uczennic do Szkół Elementarnych tegoż wyznania w *Warszawie*, na półrocze pierwsze roku szkolnego 1854/5, rozpocznie się w każdej respective szkole z d. 5/17 b. m., i trwać będzie codziennie od godziny 9ej z rana do 12ej w południe, aż do dnia 8/20 b. m., w którym to dniu regularny wykład nauk rozpoczętym zostanie. — Nadmienia przytem Dozór, że od zapisujących się żadna opłata ani przygotowawcze nauki nie są wymagane. Chcący więc uczęszczać do rzeczonych szkół, winni zgłosić się w czasie oznaczonym, a to wraz z rodzicami lub opiekunami, którzy za dozór domowy i regularne uczęszczanie, ręczyć są obowiązani. — Za Prezesa, Adam *Epstein*.

Do wielu błogosławieństw Nieba, policzyć także należy i doczekanie obchodu złotego wesela. Kilka tych obrzędów, już się odbyło w tym roku, a teraz zbliża się jeszcze jeden, przy którym sędziwi Małżonkowie, powtórnie po latach **50**ciu pożycia, poprzysięgną sobie wiarę. Małżonkami temi są: Alexander-Onufry *Lgocki* i Tekla-Justyna z Cywińskich *Lgocka*. Jutro zatem około godziny 1ej z południa, w Kościele Ś. Krzyża, uroczysty ten dla nich obrzęd dopełniony zostanie.

W tych dniach opuściły prassę drukarską *Pisma* X. Bonifacego *Ostrzykowskiego*, Kanonika Katedralnego *Płockiego*, w dwóch tomach. Tom 1szy obejmuje tłómaczenie dzieł poetyckich Tertulliana *Kartagińskiego* w *Afryce*, Kapłana i Poety, żyjącego około r. 217, po CHRYSTUSIE, po raz pierwszy na język polski przełożone, wraz z życiorysem tego sławnego Męża i Poety; tom 2gi zawiera oryginalne poezje, treści już to religijnej i historycznej, już ulotnie napisane. Wydanie bardzo staranne na pięknym papierze. Cena rs. 1 k. 20. Skład główny w xięgarni A. *Nowoleckiego*, przy ulicy *Krak: Przedm:*, wprost kolumny *Zygmunta* N° 457. Sprzedaje się oraz we wszystkich Xięgarniach *Warszawskich*, na prowincji i w Cesarstwie.

Od lat kilku, *rococo* weszło nadzwyczaj w modę, odbijając się szczególniej na ramach, meblach i t. p. szczegółach. Zyskałoby na tem rzeźbiarstwo, ale pomysł ludzki potrafił zastąpić *rylec* i *dłuto* snycerskie, daleko prost[redacted]ym sposobem. Mówimy prostszym, bo nad wynala[redacted]ek, o którym pisać tu chcemy, nic zaprawdę pospolit[redacted]zego nie zdarzyło się nam słyszeć. Dosyć bowiem [redacted]wziąść *trocin* miałko utartych, i zmieszać z *karukiem*, dodawszy nieco roztworu *kwasu garbarskiego*, i to wszystko rozrobić na ciasto; a z ciasta tego, czyli sfabrykowanego sztucznego drzewa, można tworzyć najcudniejsze rzeczy, którym tylko zdolne byłoby sprostać dłuto rzeźbiarskie. Dziś już z tego ciasta wyrabiają za granicą, co kto lubi: *pudełka*, *skrzyneczki*, *wazy*, *talerze*, *kwiaty*, *osóbki*, najdelikatniejsze rzeźby, *sztukaterje* do mebli, ram, lub pokoi, odciski do form, i t. d. W robocie ciasto takie lepsze jest o stokroć jak *gips*, bo się niekruszy, a po skończeniu gdy zaschnie, staje się twarde i trwałe jak kamień. Owoż co to jest przemysł, a my dotąd najwyżej stawiali trociny, jak zamiast piasku daliśmy im miejsce w spluwaczkach!

Zmarły Artysta rzeźbiarz Xawery *Schwanthaler*, o którym wspomnieliśmy niedawno, był ostatnim z mieszkańców w *Monachium*, którzy padli ofiarą *cholery*.

Nowy *Kalendarz ścienny* chromolitografowany, na rok 1855ty, o którym niedawno uczyniliśmy wzmiankę, już wyszedł na świat z pracowni P. M. *Fajansa*, i jest do nabycia po cenie kop. 75, tak w samym zakładzie tegoż P. M. *Fajansa*, przy ulicy *Długiej* N° 550, jakoteż i w tutejszych xięgarniach.

Z pierwszych a właściwych nadchodzącej porze produktów, już się ukazał w *Warszawie*, *kawior*. Nie jest to jeszcze ów *kawior* styczniowy, tak pożądany, ale i ten znajdzie dosyć zwolenników. Zwolna, wypłyną na wierzch i *ostrygi*, i cały zapas różnorodnych ryb, pomiędzy któremi najpowszechniejsze są *sielawy*, poławiające się w Gub: *Augustowskiej*, w jeziorach: *Wigry*, *Serwy*, *Duś* i *Metele*. Niektórzy z entymologów, wyprowadzają ich nazwisko od wyrazu *szwedzkiego sill* (śledź), a niektórzy z *litewskiego*, u których śledź zwany *sildes*, ma podobne brzmienie. W każdym razie tak *sielawa* jak *sieja*, poławiana również w jeziorze *Wigry*, jest najoczywistszym dowodem rozlewu niegdyś morza *Baltyckiego*, aż po tę część kraju polskiego. W innych bowiem Gubernjach Królestwa, dwa te gatunki ryb morskich, nie znajdują się podobno wcale.

Piękne roboty introligatorskie, coraz bardziej wchodzą w modę, a między innemi pracownikami tego rodzaju, odznacza się P. Józef *Gostyński*, który poświęciwszy się temu zawodowi, wykształcił się w nim jak najzupełniej w czasie długiego pobytu swego za granicą. P. *Gostyński*, urządził pracownię swoją na *Krakows: Przedmieściu*, w domu J W. Hr. Wincen: *Krasińskiego*, i przyjmuje wszelkie w tym rodzaju obstalunki, począwszy od oprawy xiążek, aż do najwykwintniejszych robót galanteryjno-introligatorskich.

Do rzędu najznamienitszych w tym roku odkryć archeologicznych, należy dokonane w *Sigmaringen* w zamku *Hohenzolern*, odkrycie. W głębi bowiem tego pałacu odkopano wielką salę okrągłą z krucyfixami na ścianach, gruppami świętych z drzewa, i innemi przedmiotami. Na środku sali stał kamienny stół, do około 10 siedzeń z kamienia; na stole leżał młot, 5 gałek z drzewa poczerniałego, talerz miedziany i pieczęć żelazna. Starożytnicy twierdzą, że to była sala tak zwanego *sądu taj-*

nego, które istniały w Niemczech przy końcu średnich wieków. Ostatnie posiedzenie tego trybunału w Xięstwie *Sigmaringen*, jak niesie podanie, miało się odbyć w r. 1417 pod prezydencją Xcia Ulricha *Wirtembergskiego*. Tym sposobem tak sala jak znalezione w niej szczegóły, przetrwały przeszło *cztery* wieki. Rzadkie to odkrycie zajmuje obecnie cały świat archeologiczny.

Do Xięgarni *Bernsteina*, przy ul: *Miodowej* N°483, nadeszły następujące nowe *mappy* i *atlasy* jeograficzne, jako to: *Dr R. Sohr*, *Vollständiger*, *Handatlas der neuren Erdbeschreibung;* cena rs. 11 kop. 50. Tenże sam *atlas* z supplementem rs. 15. *Flemmings Vollständiger Kriegsatlas*, in 20 bl:. rs. 2 k. 70. Specjalna *mappa Krymu* z planami wszystkich portów, kop. sr. 60.

W tych dniach uważano kilka stad *dzikich gęsi*, które przeciągały nad *Warszawą*, odlatując na zimę do cieplejszych krajów.

W tych dniach oglądaliśmy roboty piórem na *batyście*, wykonane przez P. *Strzegockiego*, zamieszkałego przy ul: *Nowo-Senatorskiej* w hotelu *Litewskim* N° 30. Już to wszystkie bez wyjątku wypracowania P. *Strzegockiego*, tak na papierze jako i płótnie, godne są zastanowienia; pisanie np. jego, trudno jest odróżnić od litografji, a przytem nie czyni z tego żadnej tajemnicy, ale owszem ktoby pragnął z umiejętności jego korzystać, każdemu chętnie poprowadzi rękę, i nietylko uformuje charakter jego, ale nadto wskaże wszystkie sposoby najdelikatniejszego na batystach rysunku. Udzielając przeto tę wiadomość Czytelnikom naszym, dodajemy, iż P. *Strzegocki*, może nawet udać się w tym celu na wieś, gdyby tego kto zażądał.

Każda pora roku ma swoje odrębne cechy. Noszono po ulicach *kwiaty*, noszono *owoce*, a teraz przeciągają fury z *kartoflami* lub głowami *kapusty*, na które czychają przesuwający się po ulicach szatkownicy, z odpowiedniemi do tego hyblami na plecach. *Kartofle* są piękne, ale mimo to, nie trzeba im zbytecznie dowierzać, i dla tego zaopatrując się w takowe na zimę, trzeba wybierać miejsce suche dla nich i piasek. W zbytniej bowiem wilgoci, mogą uledz zepsuciu, pomimo iż przy kupnie będą zdrowe i świeże.

Nietylko na scenie *niemieckiej*, ale i na tutejszej, znane są utwory dramatyczne P. Karola *Gutzkow*, który bardzo młodo występując jako dramatyczny pisarz, zjednał już sobie znamienite imie. Obecnie Wielki Xiążę *Wejmarski*, w chwili 105ej rocznicy urodzenia *Goetego*, nadał młodemu dramaturgowi *Gutzkow*, Order *Sokoła*. P. *Gutzkow* jest wyznania *Mojżeszowego*, i najpierwszym jest z Izraelitów, który mianowany został w *Wejmarze* kawalerem orderu. Ten piękny dowód ocenienia zasług, będzie zapewne nowym bodźcem do dalszego uprawiania przez niego dramatycznej niwy.

Jan *Żurkowski*, b. tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery *Włoskiej* w *Londynie*, i Teatru Wielkiego w *Warszawie*, ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać *lekcje tańców*, tak w samym mieszkaniu przy rogu ulicy *Podwale* i *Nowomiejskiej* pod N° 167, obok Kościoła po-*Paulińskiego*, jako też po pensjach i szkołach prywatnych.

Juljusz *Wertheim*, przysięgły Agent Giełdy *Warszawskiej*, przeniósł swoje mieszkanie do domu W. *Ritschel* pod N° 413 *f*, za *Żelazną Bramą*.

Gdy jakoś z powszechnem zadowoleniem improwizowane spacery dwóch *karlów*, udają się, przeto P. *Wisnowski*, korzystając z pięknych dni w obecnej porze, zamierzył dnia jutrzejszego w *Dolinie Szwajcarskiej*, spacer tychże *karlów* przy wielkiej orkiestrze ponowić, a wieczorem cały ogród kolorowemi lampami i ogniem bengalskim oświetlić; zaś na *Czystem*, jeżeli pogoda posłuży, okazywane będą *marjonetki* i *metamorfozy*. Nakoniec w Ogrodzie *Wiejskim* P. *Dominika*, w salonach miejscowych, grać będzie od godz: 3ej z południa, P. *Rajczak* z kompanją.

W dniu zaonegdajszym, staroza: Perla *Felsenhardt*, szynk trunków krajowych pod Nrem 71 utrzymująca, tknięta apoplexją, nagle życie zakończyła.

Onegdaj także, kobieta z imienia i nazwiska niewiadoma, lat około 25 licząca, w wiejskiem nędznem ubraniu, przechodząc przez ulicę *Brukową* na *Pradze*, padła na ziemię, i nagle żyć przestała.

W *Lublinie*, rzadkim przykładem na prowincji, gości razem aż dwa towarzystwa dramatyczne. Z tych jedno P. *Nowińskiego*, a drugie P. *Ratajewicza*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dwaj Roztargnieni*, Wszyscy; po Kom: *Dwaj Bracia*, Wszyccy.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 24; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 71½; wartość kuponu kop: 18½.

Anglja.—Na giełdzie *Londyńskiej* doniesiono o bankructwie domu *Anderson*, najznakomitszego z domów prowadzących handel zbożowy z *Ameryką;* pasywa wynoszą 10 miljonów fran:.— Sir Ed: *Lytton-Bulwer* na meetingu niedawnym, dawał bardzo dobre rady dzierżawcom *angielskim*. Po wojnie, mówił on, ceny wszystkiego spadną; zatem dzierżawcy polepszeniem środków exploatacji, powinni się do tego przygotować, bo wypadki mogą zrobić ich położenie mniej świetnem i zmniejszyć zyski. (Neue Pr:).

Francja.— *Paryż 8 Październ:*.— *Monitor* ogłosił dziś dekret przedłużający do przyszłego roku wolny dowóz zboża do *Francji*. Środek ten był koniecznym, bo do tej pory cena zboża utrzymuje się ciągle wysoko; potrzeby z resztą będą wielkie a kwestja zbożowa mocno wszystkich zajmuje, zwłaszcza we *Włoszech*. Nie wiedzą w tym kraju, co poczną na zimę, bo z *Bolonji* piszą, że już teraz nędza tam wielka. W wielu punktach robotnicy pracują tylko za żywność. Za mało zwracają uwagi na *Włochy*, których położenie jest bardzo trudne. — Królowa *Krystyna* wkrótce ma przybyć do *Malmaison;* pałac ten na jej przyjęcie przygotowują.—Cały korpus lądowy *Baltycki*, wrócił już do *Cherbourga*.— Od granicy *hiszpańskiej* donoszą, że dość znaczne transporta win już sprowadzono do *Francji*, i że transporta te, nieustaną do śniegów. — We Wrześniu dochód z teatrów, balów, widowisk, wynosił 719,583 fr.; w Sierpniu wynosił 534,164 fr.— Wnioskują z dotychczasowego systemu sprzedaży, że rząd ma zamiar majętność *Neuilly* zamienić w rodzaj osady, złożonej z domów wiejskich

i drobnych parków, któraby liczyła 5 do 6 bulwarów, a 15 do 20 ulic. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. — Wybory zaczęły się w d. 4 b. m., odbywają się spokojnie, ale nie ma żadnej jedności; w samym *Madrycie* krąży 32 list; najdziwaczniejsze kandydatury obok siebie spotkać można jak np. *Pucheta, Quinto*, etc.— Manifest Hr: *Montemolin*, budzi pewne obawy w przyjaciołach rządu. — Członkowie gabinetu *Sartorius*, mają mieć przygotowane manifesta, w których się usprawiedliwiać myślą z swej administracji.— Gabinet uwiadomiony o knowaniach w *Bagneres de Bigorre*, miał zażądać od gabinetu *Francuzkiego*, by Królowej *Krystynie*, naznaczył zamieszkanie o 40 do 50 godzin odległe od granicy.— Królowa odebrawszy manifest swej Matki, wręczyła go Ministrom zebranym na radę; wzruszoną była mocno, i płakała rzewnie; oświadczyła jednak Ministrom, że jest im wdzięczną za ich postępowanie dotychczasowe względem jej Matki. (Ind: Belge).

PRUSY. — Szkody zrządzone pożarem w *Memlu*, jeszcze nie są obrachowane; obliczają je wszakże przybliżenie na kilka miljonów talarów. Wielu kupców zagranicznych znaczne straty poniosło, na skutek spalenia się znacznej liczby towarów nieubezpieczonych. Jeden z domów zagranicznych, stracił w samym lnie 150,000 talarów; inny 60,000 tal:. Teatr, ratusz, kilka budynków szkolnych i trzy Kościoły, stały się pastwą płomieni. (Schl: Ztg).

TURCJA. — Marszałek *St. Arnaud*, czując się mocno chorym, złożył dowództwo naczelne wyprawy w ręce Jenerała *Raglan*. — Według listów z *Warny* z d. 21, ambarkacja rezerw już się zaczęła. Część kontyngensu *tunezyjskiego* mającego udać się do *Azji*, przybyła do *Warny*.— *Omer* Basza w d. 20 z. m., przybył do *Ruszczuku*.— *Turcy* od 16 z. m., ruszają z *Bukarestu* ku *Dunajowi*; korpus *egipski* udał się do *Ruszczuku*; dwa tylko bataljony pozostały w *Bukareście*. Ten odwrót spowodowany był nowemi rozporządzeniami *Omera* Baszy, który ma wrócić do *Bukarestu* w d. 22, po konferencji z Feldzeugm: Baronem *Hess* w *Turtukai*. — Korpus z 40,000 (?) ludzi, koncentruje się pod dowództwem *Giritti* Baszy, w *Babadag*. *Turcy* pracują ciągle nad fortyfikacjami *Galaczu*, *Isakczy* i *Tulczy*. — Według urzędowej *Gazety Wiedeńskiej*, korpus *turecki* ma zająć całą linję od *Słobodzieja* do *Hirsowa*, po obu stronach *Dunaju*.— Według *Zeit*, Dowódzca naczelny *Austrjacki* miał depeszą uwiadomić *Omera* Baszę, iż nie może pozwolić, by armja *turecka* przecinała linję *austrjacką* dla działania przeciw *Rossjanom*. Skutkiem tego Sardar dał rozkaz swym wojskom do powrotu za *Dunaj*; większa część jego wojsk stanie między *Sylistrją* a *Warną*; kwatery zimowe zaś zajmie w twierdzach nad-*Dunajskich*. Dwie dywizje tylko ruszają do *Kustendzi* i *Warny*. — *Omer* Basza otrzymał od Królowej *Angielskiej* ozdoby Orderu *Łaziennego*. (Gaz: Aug:).

WŁOCHY. — Po powrocie Hr: *Cavour* do *Turynu*, gabinet zajmie się projektami praw, które ma izbie przedstawić; wkrótce także ma mianować stanowczego Ministra sprawiedliwości.—W *Lugano* i w innych punktach kantonu *Tessyn*, wybuchnęły rozruchy; środki przedsięwzięte przez władzę przywróciły spokojność.— Cholera w *Piemoncie* zmniejsza się tak w stolicy jak w innych punktach. (Ind: Belge).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 11.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, część aktu 1go Opery *Fiorina*. *Dwaj Złodzieje*.— Jutro, *Robert Djabeł*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Doktor Medycyny*. *Dziwny Guwerner*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Października 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.